№ro 76.

GAZETA KORRESPONDENTA

WARSZAWSKIEGO I ZAGRANICZNEGO

Z WARSZAWY DNIA 21. WRZESNIA ROKU 1798. w PIĄTEK.

z Konſtantynopola dnia 20. Sierpnia.

Widziemy tu rozchochące ſię następuiące tłumaczenie Prokłamacyi, którą Generał *Buonaparte* po swoim wylądowaniu do *Egiptu* wydał w języku *Arabſkim:*

W Imie łaſkawego i lituiącego ſię BOGA! BOG tylko ieſt BOGIEM. Nie ma Syna, ani żadnego w ſwoich Rządach wſpolnika!

Od dawna iuż wzdychano za teraźnieyszą chwilą, przeznaczoną na ukaranie Bejow *Egipſkich*, którzy przybywaiąc od gòr *Georgii* i *Abazar*, śmieią tak piękne zarażać klima, okazywać Narodowi *Francuzkiemu* zniewagę i wzgardę, i negocyantow iego obdzierać. *Buonaparte* Wodz Rzpltey *Francuzkiey*, podług zasad wolności, dziś widzieć ſię daie; Jeſt tu, a Wszechmocne Jeſteſtwo, Pan dwòch światow, położył swoie znamie na zniszczenie panowania Bejow. Mieszkańcy *Egiptu*, ieżeli wam Bejowie powiedaią, iż *Francuzi* przybyli na obalenie Religij, ieſt to oczewiſtym kłamſtwem. Nie wierzcie temu. Odpowiedzcie tym zwodzicielom, iż *Francuzi* po to tylko tu przyszli, ażeby tyranom wydarli prawa ubogich, iż więcey nad nich szanuią Naywyższe Jeſteſtwo, wielbią Proroka, i święty iego Alkoran.

Wszyscy ludzie są równemi w oczach BOGA; Sam tylko rozum, talenta, umieiętności, ſtanowią między niemi różnicę i przedział. Ponieważ Bejowie nie maią tych przymiotow, iakżeby mogli być godnemi panowania w kraju? Pomimo ich niedołężności, będąc szczegulnemi Panami obszernych gruntow, pięknych niewolnic, dzielnych koni, wspaniałych pałacow, czyliż na to wſzyſtko otrzymali od BOGA ſobie tylko ſłużący przywiley? Jeżeli tak ieſt, niech go okażą, gdyż Naywyższa Iſtność ſprawiedliwa i lituiąca ſię nad ludzmi, niechce ażeby iakikolwiek mieszkaniec *Egiptu*, miał odtąd być wyłączonym od ubiegania ſię do naypierwszych urzędow, ani ażeby naywyższych godności oſiągnąć nie mógł. Porządek rzeczy, który wkrotce osoby światłe i utalentowane ułożą, wſkrzesi w tym kraiu szczęśliwość i bespieczeńſtwo. Tyrania to i łakomſtwo Bejow ſpuſtoszyły kray *Egipſki* tak niegdyś zaludniony i zyzny. *Francuzi* są prawdziwemi *Muzułmanami*. Udali ſię niedawno do *Rzymu*, gdzie zburzyli ſtolicę Papieża, który pobudzał Chrześcian przeciwko wyznawcom *Islamizmu*, a zwracaiąc potym bieg i zamiary swoie ku wyspie *Malcie*, wypędzili z niey niewiernych, którzy ſię mniemali na to być ſtworzonemi od BOGA, ażeby *Muzułmanow* wytępiać. Po wſzyſtkie czasy *Francuzi* byli prawdziwemi i szczeremi przyiaciołami Cesarzow *Ottomańſkich*, a nieprzyiaciołami ich nieprzyiacioł. Niech ſię więc na zawsze utrzymuie Państwo *Ottomańſkie*, a Bejowie *Egipscy*, ci przeciwnicy nasi, których nieżmordowane łakomſtwo wiodło ich zawsze do nieposłuſzeńſtwa i nierządu, na zawsze zoſtaną zniszczeni i w proch obroceni.— Przynoſiemy dobrą przyiaźń dla tych mieszkańcow *Egiptu*, którzy ſię do nas przyłączą, równie iako i dla tych, którzy zoſtaiąc w swoich domach, zachowywać będą ściſłą neutralność, i którzy przekonawſzy ſię doſtatecznie o dobrych naszych zamiarach, zawczasu ſtaną ſię posłuſznemi. Ale srogie kary dla tych, którzy na ſtronę Bejow wezmą ſię przeciw nam do oręża. Nie będzie dla nich ratunku, i żadnego po nich niezoſtanie sladu. Art: I. Wszyscy mieszkańcy mieysc na trzy godziny drogi od przechodu armij *Francuzkiey* odległych, będą obowiązani przyſłać do Generała iednego z swoich urzędnikow, dla oświadczenia mu posłuszeńſtwa, i zatknąć chorągiew *Francuzką*, która ieſt niebieſka, biała i czerwona.— II. Każda wieś którey mieszkańcy opierać ſię będą armij *Francuzkiey*, spaloną zoſtanie.— III. Każda wieś która ſię podda *Francuzom*, obok chorągwi *Francuzkiey* powinna zatknąć chorągiew *Porty* ich przyiaciołki, która niech ſię utrzymuie po wſzyſtkie wieki!— IV. Szeikowie i znacznieysi każdego miaſta i wsi mieszkańce, przyłożą pieczęcie na maiątki, domy i sprzęty Bejow, i ſtrzedz będą ażeby naymnieysza rzecz nie zaginęła.— V. Szeikowie, Kadowie, i Imany ſprawować będą swoie urzędy podług swych obowiązkow, zoſtaną ſię spokoynie w swoich mieszkaniach, zatrudniać ſię będą podług zwyczaiu modlitwą w swoich Meczetach, i odprawiać pobożne obrządki. Wſzyscy mieszkańcy *Egipscy* oddadzą dzięki Naywyższemu Jeſteſtwu, i czynić będą publiczne sluby na zniszczenie Bejow. Niech Naywyższy BOG uwiecznia chwałę Sułtana *Ottomańſkiego*, niech utrzymuie armią *Francuzką*, niech rzuca przekleńſtwa na *Mamelukow*, i niech polepszy los Narodu *Egipſkiego*. etc. etc. etc.

Dnia 3. t. m. *Omer-Aga*, Boſtandzi Basza złożony zoſtał z swego urzędu, który dany ieſt *Aſſcki-Adze*. Przypisuią tę niełaſkę, która spotkała *Omer Agę*, iego gwałtownemu harakterowi, złemu poſtępowaniu z *Raiami*, których może chciał przywieść do poſtępkow rozpaczy tak niebespieczney w teraźnieyszych okolicznościach.— Dnia 7. t. w. *Szeryf Mehemed-Effendi, Kiaia-Bey* oddalonym zoſtał. W. *Sułtan* wezwał na ten ważny urząd *Metupzi*, *Ibraima Effendi*, który naywyższego używa kredytu.

O formie rządu Egipſkiego (z Savarego.)

Egipt zowie ſię prowincyą *Turecką*, lecz w samey iſtocie ieſt państwem monarchiczno-aryſtokratyczno-woiennym, gdyż *Bejowie*, to ieſt rządzcy 80. prowincyow, maią całą władzę w ręku ſwoich i umieią przez własnych braci *Mamelukow* powagę ſwoią umacniać. Sułtan utrzymuie wprawdzie iednego *Baſzę* w mieście głownym *Kairze*, lecz ten nic nie może rozkazać, aż w ten czas chyba kiedy z woyſkiem przyidzie. 24. znacznieyszych *Bejow* ſkłada radę na wzor dywanu, który rozdaie rozkazy Baszy, a ten w imie Sułtana ie wykonywa. Wszyscy prawie *Bejowie* ſą *Mamelukami*, nazwiſko dane uwolnionym z niewoli chrześcianom, którzy zoſtaią *Mahometanami*, a potym ſtopniami od proſtego żołnierza, aż na doſtoyność *Beja* ſą wynieſieni. Początku tak osobliwszey formy rządu, przez którą szczupła liczba cudzoziemcow ſtaie ſię panami całego kraiu, należy w dzieiach wyszukiwać. *Egipt* zoſtawał od śrzodka wieku 6go do wieku 13. pod władzą *Arabow*, i ſkładał część wielkiego państwa *Kalifow*, którzy nim przez Wezyrow, czyli Vice-Królow w imieniu ſwoim rządzili. W r. 982. *Moaz* z familiy kalifow *Fatymow*, Król zachodnich brzegow *Afryki* zdobył *Egipt*, i ſtolicę ſwoią w nim założył. Następcy iego panowali aż do roku 1198. w którym *Saladyn* ſławny w dzieiach krucyaty, nową tamże dynaſtyą założył. Pod naſtępcami iego, którzy monarchicznie panowali, *Egipt* upadły znowu kwitnąć zaczął. W r. 1250 nadmorscy *Mamelukowie* nazwiſkiem *Baharyccy* zamordowali oſtatniego monarchę z tey familiy nazwiſkiem *Turan Schah*. Z tym zakończyło ſię panowanie monarchow nad *Egiptem*, i odtąd zawsze od obcych był rządzonym. *Mamelukowie* utworzyli formę rządu aryſtokratyczną. Znacznieyſi z pomiędzy nich wybieraią sobie naczelnika z nadaniem mu wielkiey władzy, lecz krotkie lub długie panowanie iego zawiſło od zalet iego osobiſtych, a potomkowie nie mogą po nim dziedziczyć, ieżeli zdatności wyraźney nie okazuią. W śrzodku wieku 14. *Mamelukowie Cyrkaſcy*, wyparli z *Egiptu Mamelukow Baharitſkich*, zatrzymawszy ich formę rządu, i podbili *Egipt* aż do r. 1517. w którym go Cesarz *Turecki Selim* opanował.— Nazwiſko *Mamelukow* dane ieſt pospolicie tym dzieciom, które uwiezione od kupcow lub rozboynikow z *Georgiy, Cyrkaſſiy i Natoliy*, w *Konſtantynopolu* lub *Kairze* na publicznym targu ſą sprzedawane, Bogacze *Egipscy* zakupiwszy ich wychowuią, a potym w doſtoieńſtwach ſwoich dziedzicami ich czynią. Tacy to cudzoziemcy mogą być tylko Beiami, a podług prawa syn *Beja* nie może po nim w godności naſtępować. Zwyczaynie ieſt on tylko żołnierzem, a dywan znaczny mu przychod naznacza. Wszyscy więc *Mamelukowie* z chrześcian pochodzą. Po zakupieniu ich, każą im przyiąć mahometańſką wiarę, a potym uczą ich po *Turecku* i *Arabſku*. Skoro ſię nauczą czytać i pisać zgłębiaią dopiero mądrość alkoranu, *Mahometanin* który doſkonale poznał tę kſiążkę, wie wszyſtko co Bogu i ludziom winien, a zatym może wszyſtkie cywilne, woienne i duchowne godności poſiadać. Uczą także młodych *Mamelukow* robić dzidami, ſzablą i bronią. Uſtawnie ich ćwiczą w obrotach woyſkowych, aby ſię nauczyli znoſić gorące klima, i przyzwyczaiać do pragnienia wpośrzod ſtepow piaszczyſtych. Przez takowe nieuſtanne ćwiczenia nabywaią trwałego zdrowia i niepokonanego męztwa, niczego im więc w tey mierze nie brakuie, iak tylko taktyki *Europeyſkiey*, którey wcale nie znaią, rownie iak obchodzenia ſię z artylleryą. Gdy przychodzą do lat 18. na ówczas do usług *Bejow* są przypuszczeni. Idą potym na urzędy, a gdy poſtąpią na doſtoyność *Kaszefow* (kommendantow miaſt) wolno iuż im ieſt zakupywać *Mamelukow*. Z ſtopnia tego maią tylko krok ieden do godności *Bejow*, przez co ſtaią ſię w dalszym czaſie członkami dywanu, czyli rady. Gdy *Sułtan Selim* opanował *Egipt*, ſtarał ſię dla utrzymania tey ważney zdobyczy pozyſkać sobie *Mamelukow*. Zachował więc w całości formę ich rządu, i nadał im wielkie przywlieie. Na mocy traktatu w tey mierze zawartego, *Bejowie* mogą Baszę przyſłanego od *Sułtana*, a naruszaiącego ich prawa, zawieſić w sprawowaniu iego doſtoyności, i ſkargi ſwoie zanieść przeciw niemu do *Porty*. Podług tegoż traktatu *Bejowie* płacić powinni Sułtanowi co rok 560,000. aslaniow, która summa w czaſie do 800,000. aslaniow (600,000 talarow) podnieſioną była, ale *Bejowie* nie posyłaią do *Konſtantynopola* i połowy tey summy, kładąc wielkie wydatki na utrzymanie kanałow i fortec. Powinni także doſtarczyć 600,000. korcy pszenicy i 400,000. korcy ięczmienia do magazynow Porty. Nadto 560,000. aslaniow, na utrzymanie grobu *Mahometa* w *Medynie* i meczetu w *Mekce*. Pod takiemi to warunkami nadana była *Bejom* nieograniczona władza nad mieszkańcami *Egiptu*. *Bejowie* znaią dobrze zyſki swego położenia i umieią z niego korzyſtać. Basza poty tylko utrzymuie ſię na swoiey doſtoyności, poki dogadza ich chęciom. Jeżeli chce obſtawać za mieszkańcami *Egiptu*, zaraz wygnanym ieſt z kraiu od rady *Bejow*, ci maią całą ſiłę zbroyną w ręku swoich, a lud biedny zupełnie od ich kaprysu zależy. Jak tylko nowy Basza przybywa do *Alexandryi*, zaraz kilku chytrych *Bejow* ſtaraią ſię zmiarkować sposob iego myślenia, i wybadać iakie z sobą przywiozł rozkazy. Jeżeli przeciwne ich życzeniom, wysyłaią zaraz gońca do Dywanu *Egipſkiego*, a ten rozkazuie Baszy z kraiu wyiechać. Po czym piszą do Sułtana, iż nowy Gubernator przybył z zamiarami wcale nieprzyiaznemi, które łatwo pomiędzy wiernemi poddanemi rokosz zdziałać mogą; żądaią przytym aby był odwołanym, co też nigdy im nie ieſt odmowione. Jeżeli zaś przyiętym bywa, na ów czas z wielką uroczyſtością w Dywanie ieſt inſtallowanym. Wszakże godność iego może ſię tak dobrze iak wygnaniem nazwać. Nie wolno mu ieſt ruszyć ſię z pałacu swego, bez pozwolenia *Schechel Belleda*, i w pośrzod okazałości iaka go otacza, zoſtaie prawdziwym więźniem ſtanu. Dochody iego pochodzące z cła w *Suez* i z towarow które przez morze *czerwone* bywaią przywożone, wynoszą do 700,000. talarow, lecz za naymnieyszym porożnieniem z *Bejami*, zaraz ze wſtydem ieſt odeſłanym i we 24. godzin muſi ſtanąć

w porcie *Kairu*, gdzie oczekuie dalszych rozkazow z *Konſtantynopola*.

z Paryża dnia 5. Września.

Ob. *Descorches* dawny miniſter pełnomocny *Francuzki* przy *Porcie*, powraca nazad do *Konſtantynopola* w charakterze Ambaſſadora Rzpltey *Francuzkiey*. Możemy zapewnić (mowi dziſieyszy dziennik *Przyiaciel Praw*) iż żadnego pozoru nawet nie ma do nieprzyiaźni między *Portą* i rządem *Francuzkim*. Mianowanie Ob: *Descorches* na Ambaſſadora do *Konſtantynopola* ieſt tego dowodem. Gdyby nawet na brzegach *Bosforu* przeciwne nam zebrały ſię chmury, przyiazd Ambaſſadora, który dawniey powszechne tam ſobie ziednał poważenie, potrafi ie rozpędzić. Wybor iego czyni honor rownie iemu samemu, iak tym ktorzy go poſtanowili. Dwudzieſtu kandydatow wspolnie z nim do tego ważnego ubiegaiących ſię ſtopnia znikneli obok niego. *Descorches* oddawnego czasu bawi na wſi, ieſt on rownie dobrym dyplomatykiem, iak gorliwym Obywatelem, i znaiomym obyczaiow i zwyczaiow *Tureckich*. Rozumiemy, iż wkrótce wyiazd swoy przyspieszy. Ob: *Gaudin* dawniey sekretarz Ambaſſady w *Wiedniu*, iedzie w tymże samym charakterze do *Konſtantynopola*, gdzie iuż dawniey przebywał, a teraźnieyſzy sprawuiący tam intereſſa Rzpltey Ob. *Ruffin*, zoſtał 2gim ſekretarzem Ambaſſady mianowany.— Ob: *Perochel* ſekretarz legacyi *Francuzkiey* w *Hiszpanii*, mianowany ieſt miniſtrem pełnomocnym Rzeczypospolitey *Francuzkiey*, do *Szwaycaryi*.

Na flocie Admirała *Nelson* ſzkorbut bardzo panuie.— Na dniu 16. Sierpnia ſtatek awizowy *Cerber* z *Tulonu* do *Egiptu* popłynął, powiozł on tam na ſobie Ob: *Piveron* w charakterze kommiſſarza rządowego.— Ob: *Lachevardiere* mianowany Konsulem Rzpltey w *Palermo* porcie *Sycyliyſkim*, płynąc na mieyſce swego przeznaczenia, w okolicy *Albenga* zoſtał schwytanym od kapra *Angielſkiego*. Gdy go tenże kapr na d. 15. wyſadził w *Porto Mauricio*, i czynił trudności w przyięciu proponowaney przez niego zamiany maytkow, Ob: *Lachevardiere* tym czasem umknął.— Z *Tulonu* pod d. 26. donoszą co naſtępuie.,, W tym momencie nadeszły tu wielkie i liczne paki liſtow z *Malty*, ktore zaraz nadzwyczaynym kuryerem do *Paryża* odeſłane zoſtały. Uzbraiania ciągle trwaią.— *Monitor* zawiera w sobie naſtępuiące okoliczności. ,, Generał *Buonaparte* w żegludze swoiey na morzu *śrzodziemnym* ſpotkał 6. okrętow kupieckich *Szwedzkich* płynących do *Neapolu*. Wezwał zaraz 6. Kapitanow do okrętu ſwego, a obeyrzawszy ich papiery oświadczył, iż dla ukrycia przed *Anglikami* dyrekcyi żeglugi ſwoiey, powinienby przymuſić ich do udania ſię za flottą ſwoią. Nie chcąc im iednak żadney szkody czynić z takowego zatrzymania, żąda przynaymniey od nich aby na ſłowo honoru zawineli do portu *Sardyńſkiego Cagliari*, i tam przez kilka dni zatrzymali ſię, dla dania mu czasu do dalszego prowadzenia ſwoiey żeglugi, Kapitanowie dali ſłowo honoru, i wiernie go dotrzymali.

Redaktor pozwala teraz ſobie dowcipnych żartow na iakie ſłusznie zaſłużyły baieczne i złośliwie rozſiane pogłoſki o bitwie morſkiey między flottą *Nelsona* i Generała *Buonaparte*, umieszcza potym neſtępuiący wypis liſtu z *Malty* pod dniem 15. Termidora (2. Sierpnia.),, Nasłuchaliście ſię zapewne tyſiącznych bajek, które wam względem nas opowiadano, nie masz iednak w nich ani ſłowa prawdy. Zyiemi zdrowi, i ieszcze nas nie wyrznięto, chociaż po całey *Sycylii* i *Neapolu* pogłoſki o tym biegały. *Anglicy* nie ścigali flotty Generała *Buonaparte*. Na dniu 22. Lipca ſtaneli w *Syrakuzie* dla opatrzenia ſię w żywność. *Sycyliyczykowie* każą nam kwarantannę odbywać, żywność przeto ſkąpo nas dochodzi, odbieramy ią iednak pomimo wyſtrzałow karabinowych, ktoremi godzą do naszych kupcow, i ktoremi przyimowano także 3. deputowanych wyſłanych od Gen: *Vaubois* i kommiſſarza rządowego do Vice-Krola *Sycyliy*, z żądaniem znieſienia poſtanowioney kwarantanny. Deputowanemi temi byli ſzef batallionu *Noblot* i negocyant *Perrot*, pomimo iednak ich przekładań, Vice-Krol *Sycyliyſki* poſtanowił 21. dni kwarantanny. Pozwolił tylko, aby okręty w caſie kwarantanny ładowane bydź mogły.— Eſkadra *Angielſka*, ktora w *Lewancie* krążyła, przybyła bez oporu do *Syrakuzy* a nawet z radością tam przyimowaną była.,, — *Malta* ieſt teraz zupełnie w sposobie *Francuzkim* urządzoną. Poſtanowiono tam gwardyą narodową, trybunał handlowy etc.

W pierwszym numerze Gazety *Maltańſkiey* znayduiemy naſtępuiący Artykuł: Rozznieſiono wieści, iż *Anglicy* oblegli *Maltę*, i że razem uganiaią ſię za Eſkadrą *Francuzką*. Nic nie ieſt ſałszywszego. Wszyſtkie wiadomości potwierdzaią, iż *Buonaparte* znayduie ſię w *Alexandryi*. *Anglicy* nie śmieli ſię za nim puścić. Na morzu *śrzodziemnym* znayduie ſię tylko iedna Eſkadra *Angielſka*, której zbywa na żywnościach, i nie ma ani iednego człowieka do wylądowania, ekwipaże nawet nie są w swoiey zupełności. Zgoła *Malta* niczego ſię obawiać nie ma.

Tuteysze pisma umieszczaią w sobie dziennik wiadomości okrętowych, które kommiſſarz rządowy w *Malcie* Obywatel *Regnault* zabrał i ogłoſił. Wiadomości te iednak nie dochodzą, iak do dnia 28. Lipca.— Przybyły w 33. dniach z *Alexandryi* żeglarz, pod dniem 23. Lipca donioſł, iż przez pisma publiczne wiedziano w *Alexandryi* o wyprawie *francuzkiey* do *Egiptu*, i że ta tak wielkie tam wrażenie sprawiła, iż 24. Beiow wraz z biegłemi w *Alkoranie* mędrcami, zgromadziło ſię do iednego wielkiego meczetu, dla naradzenia ſię nad krokami w podobnym przypadku użyć ſię maiącemi. Ponieważ wiadomo im było, iż ta wyprawa *francuzka* za zezwoleniem W. Sułtana uſkutecznioną być miała, wnoſili więc, iż *Francuzi* będą mieć z sobą ferman Cesarſki, przeto chcieli im pozwolić, aby codzień po 200. do 300. ludzi przesyłali do *Kairu*. Mowią także, iż w *Suez* znaydował ſię bat pocztowy *Angielſki*, który przywiozł depesze z *Wschodnich Indyow*, i czekał tamże na odpowiedź z *Angliy*. Dziennik *Publiciſte* głoſi, iż rząd nasz żadnych dotąd depeszow nie odebrał od samego Generała *Buonaparte*.— Przed kilku dniami wyiechał znowu z tąd Obywatel *Grouvelle* na dawne swoie przeznaczenie do *Kopenhagi*, a Obywatel *Burnel* w charakterze kommiſſarza rządowego do *Cayenne*,— Czekamy tu troſkliwie na powrot kuryera wyſłanego przez rząd nasz z oſtatniemi warunkami pokoiu do *Wiednia*. Odpowiedź Ceſarza decydować będzie.

Kuryer *Londyńſki* wyraża co naſtępuie: ,, Generał *Buonaparte* w liście swoim do Kommiſſarza *Francuzkiego* w *Korfu* pisanym, donosi, iż nie spuszcza z oka *Grecyi*. Odtąd iak *Francya* przedſiewzięła dopinać tam swoich zamiarow, dziwną byłoby rzeczą, gdyby nie miała korzyſtać z ſkłonności *Grekow* do odmiany rządu, tak dalece, iż ieżeli ſię to ieszcze nie zrobiło, nie należy wątpić, iż ſię zapewne zrobi. Szczęściem iż zwyczay druku i czytania nie wiele ieszcze w *Azyi* poſtąpił, i lubo *Francuzi* prowadzą z sobą wielu uczonych mężow, dosyć ieszcze czasu upłynie nim wyuczą czytać *Muzułmanow*, *Persow* i *Indyanow*; gdyby nie to, despotyzm oryentalny wkrotceby uſtąpił mieysca konſtytucyom republikantſkim. Gdy *Francuzi* znalezli nowe sposoby przezwyciężania wszelkiego rodzaiu zawad, pomimo mnoſtwa swych przeciwnikow, nie można nieprzewidzieć daleko dziwnieyszey na wschodzie rewolucyi, nad tę, ktorey ieſteśmy świadkami na zachodzie.

Lubo wſzyſtkie wiadomości (mówi tenże) które odbieramy, przepowiadaią woynę, lubo ią nagłe woyſk obroty pokazuią zbliſka, lubo ieſteśmy przekonani, iż ta może wiele ocalić, wiele wſtrząsnąć narodow, pewni iednak ieſteśmy, iż pokoy ieſt bardzo niedaleki. To co ſię dzieie w *Raſtad*, utwierdza nas w tym mniemaniu. Czyli ten pokoy będzie długo trwałym? to nam ſię zdaie niepodobieńſtwem. Lecz gdy potrzeba będzie wrocić ſię do oręża, znaydąli ſię ieszcze ci sami żołnierze, i też same sposoby? to nam ſię zdaie więcey niżeli wątpliwym.

W woyſku naszym, które w pułnocney *Irlandyi* wylądowało, znayduie ſię także ſławny *Napper Tandy Irlandczyk*. Generałowie naſi wydali tam zaraz proklamacye; zapewniaią nawet, iż zaszła krwawa potyczka w *Irlandyi* między naszym i *Angielſkim* woyſkiem, i że przy odeyściu ztamtąd rapportu, *Napper Tandy* uderzył z wielką zapalczywością na *Anglikow*, i albo wielkie muſiał nad niemi odnieść zwycięztwo, albo iuż nie żyie. Twierdzą, iż w krótce ſtanie traktat przymierza zaczepnego i odpornego między Rzpltą *Francuzką i Rzymſką*, a oſtatnia utrzymywać będzie na żołdzie ſwoim 12,000. woyſka *Francuzkiego*.— Bat pocztowy, który na dniu 31. lipca z *Tulonu* wypłynął, zoſtał schwytany od iednego kapra *Angielſkiego*. Kapitan wszyſtkie depesze, które miał z sobą w morze wrzucił, a te były datowane od dnia 12. do 22. Lipca z *Paryża* i od dnia 19. do 30. Lipca z *Tulonu*.

Jeszcze pod dniem 29. Termidora (26. Sierpnia) Dyrektoryat uczynił krok zbliżenia ſię do *Ameryki* w celu utrzymania z nią pokoiu przez naſtępuiący swoy wyrok. ,, Ponieważ Dyrektoryat Wykonawczy nie zważaiąc na oświadczenia nieprzyiacielſkie rządu ſtanow ziednoczonych pułnocney *Ameryki*, które ściągnely włożenie na moment ambargo na okręty *Amerykańſkie*, wierzy ſtatecznie, iż wspomniony rząd, ieżeli nie ieſt zupełnie gabinetowi *Londyńſkiemu* poddanym, lecz wierny interesom narodu *Amerykańſkiego*, użyie śrzodkow odpowiadaiących ſpokoynym zamiarom rządu *Francuzkiego*; gdy procz tego Dyrektoryat pragnie iść za przyiaźną i braterſką ſkłonnością *Francyi* ku temu narodowi, którego wolności dawniey broniła, przeto ſtanowi, iż włożone na okręty *Amerykańſkie* ambargo niezwłocznie znieſione być ma. ,,

W *Cadix* kommunikacya między flottą *Angielſką* i portem zupełnie ieſt teraz przeciętą.— Generał *Cravey* należący do wyprawy w *Breſt* uzbroioney, pisał z fregaty *Nieſmiertelność* pod d. 22. Sierpnia liſt naſtępuiący ,, Zawczoray w wieczor wyszliśmy pod żagle. Już na 7. mil od *Breſtu* odpłyneliśmy, kiedy spoſtrzeżony liczny nieprzyiaciel krążący przymuſił nas do powrotu. Chociaż nie byliśmy równi w ſile *Anglikom*, wszelako za ſpotkaniem bylibyśmy ſię z niemi mierzyli. Takie było życzenie powszechne maytkow i woyſka lądowego, ale rozsądne rozkazy ſprzeciwiły ſię temu zapałowi, gdyż wyprawa ta przeznaczona tylko ieſt do wysadzenia na ląd woyſka, a nie do walczenia z nieprzyiacielem na morzu. Manewry morſkie były bardzo miłym widowiſkiem dla woyſk naszych, które zawsze na moſtach okrętowych ſtały, i wraz z maytkami obroty czyniły. Wszakże manewry te nie podług życzenia odbyte zoſtały. Procz dwoch fregat, które szkodę nieiaką ponioſły, uderzył ieszcze ſtatek przewozowy o okręt nasz liniowy *Hoche*. Wreszcie naylepszy duch narodowy ożywia woyſka nasze, i zupełna zgodność utrzymuie ſię między officerami morſkiemi i lądowemi. Rzeczą bowiem ieſt niezawodną, iż dawna wyprawa Generała *Hoche* do *Irlandyi*, iedynie z powodu zaszłych kłotni niepomyślnie poszła. Wesołość *Francuzka* przenioſła ſię także na okręty; nic nie ſłychać tylko śpiewania i muzykę. *Anglicy* krążą przed naszym portem we 26. okrętow. Wyprawa nasza ſkłada ſię z 8. fregat i iednego liniowego okrętu *Hoche* od 130. armat, na którym 3000. woyſka lądowego, i wielka mnogość broni i ammunicyi znayduie ſię. W tuteyszym porcie ieſt teraz 16. liniowych okrętow i 13. fregat.

Kongress *Amerykanſki* ieſt teraz prorogowanym, większość iego ma być przeciwną woynie z *Francyą*, a nim znowu zwołanym zoſtanie, dosyć czasu będzie do nadania trwałości ſyſtematowi rządu *francuzkiego*, i ſkierowania rzeczy do zasad spokoynych.— Generał *Desfourneaux* iedzie w charakterze kommiſſarza rządowego do *Gwadalupy*. Uda ſię nayprzod do *Rochefort*, gdzie inn

także agenci cywilni i woyskowi czekaią na niego, a zkąd po skończonym porownaniu dnia znocą, wyprawa do *Gwadalupy* popłynie.— Wiedzą tu o tym, iż w przypadku nowey woyny na lądzie, *Rossya* należeć także do niey będzie.— Robotnicy kopiąc piwnicę w *Prytaneum Francuzkim* (dawniey kollegium *Ludwika wielkiego*) odkryli starą galeryą doskonale zbudowaną, ta zaymowała więzienie zamykaiące się niezmiernemi na około ryglami. Domyślaią się, iż iezuici dawniey w tym kollegium mieszkaiący, kazali to więzienie wystawić.— Słychać znowu, że *Gryzonowie* za zbliżeniem się woysk *Francuzkich* do swego kraiu, uchwalili przyłączenie się do Rzpltey *Helweckiey*. Mowią także, iż Generał *Bernadotte* obeymie kommendę nad armią w *Szwaycarach* stoiącą, a Generał *Schauenbourg* będzie iak dawniey inspektorem infanteryi w armii *Moguncikiey*.— W tych dniach otoczono woyskiem *Renelag* odbywaiący się w lasku *Bulońskim*, i zaięto wiele młodzieży do rekwizycyi należących, ktora tam pokazała więcey zapału do miłostkow iak do oyczyzny.— Zdrowie Dyrektora *Rewbell* tak się widocznie naprawia, iż przy końcu tego miesiąca iuż tu iest spodziewany.— Dyrektoryat przesłał nowe poselstwo obu radom, w ktorym przekłada, iż ponieważ podatek na osoby włożony, ktory z 60. millionow na 30. millionow w roku 6tym był zredukowany, i tego iuż nawet nie przynosi, przeto żąda, aby przychod z niego innemi podatkami mogł być zastąpiony.

Rośliny ktore Kapitan *Baudin* przywiozł z wyspy *la Trinité* w 150. skrzyniach zawarte, znayduią się w iak naylepszym stanie. Wiele z nich wydały kwiaty rownie piękne, iak dotąd cale nieznane. Pomiędzy wielkim mnostwem tych zamorskich roślin, są także owocowe drzewa ieszcze niewidziane, ktore spodziewaią się przyswoić w południowych stronach *Francyi*.—Kapitan *Baudin* wybiera się do zbierania nowych bogactw. Czynią się teraz przygotowania na wyprawę do *Japonii* i południowego morza pod kommendą tegoż Kapitana. — OOb. *Olivier* i *Brugnieres* naturaliści, ktorym rząd rozkazał zwiedzić rozmaite prowincye *Azyatyckie* dla zbierania w nich rzeczy należących do historyi naturalney, wkrotce powrocą do *Francyi* z obsitym tych osobliwości zbiorem. *Reiss-Essendy* oddaie iak naywiększe tym uczonym pochwały.— Ze wszystkich wiadomości z morza przychodzących, ktore Ob. *Regnault de St Jean d'Angely* Kommissarz rządowy w *Malcie* donosi, pokazuie się, iż wszystkie statki ktore od 27. Czerwca do 28. Lipca do tey wyspy przytknęły, opowiadały o napotkaniu eskadry *Francuzkiey* nader blisko *Alexandryi*.

Exdyrektor *Barthelemi* znayduie się teraz niebespiecznie chorym, i leży w szpitalu w *Cayenne*.— Generał brygady *Leclerc* złożył rangę szefa sztabu generalnego armii *Włoskiey*. Następcą po nim iest Generał brygady *Suchet*.— *Garnerin* odprawi w krotce podroż powietrzną w eskadrze aerostatyczney, złożoney z balonow *Zefir*, *Pegaz*, *Apollo*, i *Zwycięzca*.— Na chorągwiach insurgentow w Rzpltey *Rzymskiey*, znaydował się obraz N. Panny. W *Genui* Dyrektoryat powiększa artylleryą.— Rząd *Toskański* zakazał noszenia pantalonow, włosow obciętych i innych modow republikanckich.— Z *Neapolem* zawsze na woynę się zanosi.— W *Rzymie* minister woienny wezwał wszystkich obywatelow, aby broni swoiey pożyczyli woysku *Rzymskiemu* dopoki nie nadeydzie broń zapisana z *Francyi*. Przeszło 2000. *Neapolitańczykow* z oyczyzny własney wygnanych, chce służyć w armii *Rzymskiey*. Dla oddalenia duchа insurrekcyi od państw swoich, Krol *Neapolitański* rozkazał w przypadku, gdyby dłużey zoruchy w kraiach *Rzymskich* panować miały, dla własnego bespieczeństwa opanować naylepsze nadgraniczne twierdze *Rzymskie*, ale to ieszcze potwierdzenia potrzebuie.—Z *Florencyi* wyiechał do *Paryża* uczony *Fabroni* na układ iednostayności miar i wag.— Zatargi między *Cisalpinami* i *Lukkańczykami* zostały iuż ułożone za pośrednictwem *Francuzkim*.— Dawny kawaler *Malcański Rohan Soubise*, przybył do *Liworno* z listem rekommendacyinym od G. *Vaubois* kommendanta *Francuzkiego* w *Malcie*. Pisma rewolucyine iuż nie są więcey wpuszczane do *Toskanii*.— Ob. *Delpnech Comeiras* wydał teraz pismo pod tytułem. *Uwagi nad możnością, i sposobami otworzenia dawney drogi handlu z Indyami, z dochodzeniem nad ciaśniną ziemną w Suez i połączeniem morza czerwonego z śrzodziemnym*.—Obywatel *Mogallon* mianowany iest konsulem Rzeczypospolitey w *Rodzie*.

W tych dniach w przytomności wielu officerow wyznaczonych w tey mierze od Ministra woiennego, odprawiło się tu ważne doświadczenie. Dwunastu ochotnikow uzbroionych w karabiny, przepłynęło *Sekwanę* w maszynie iedney, ktora przez połowę ciała ich zaymowała, a to w bardzo krotkim czasie. Gdy na połowie rzeki byli, strzelali nieprzestannie. Oprocz ludzi, machina ta może ieszcze nosić ciężar od 100. funtow.— Rada 500. za raportem zdanym przez Ob. *Creuzé Latouche*, potwierdziła traktat odporny i zaczepny z *Helwecyą*, co i Rada Starszych wkrotce uczyni.

Dyrektoryat mianował sekretarzem legacyi do *Madrytu* Ob. *Freville*, ktory w tymże samym urzędzie znaydował się w *Wiedniu*.— Lubo partya oppozycyina znaczną się teraz wydaie w obu Radach, żadnych iednak złych ztąd skutkow obawiać się nie należy. Gdyż ile razy idzie o utrzymanie honoru i godności narodu, tudzież o użycie śrzodkow przeciw zewnętrznym nieprzyiaciołom Rzpltey, cała reprezentacya narodowa, iest zupełnie zgodną, zapomina o rosterkach, i na wszystkie dla Dyrektoryatu zezwala fundusze, ktore potrzebne są do służby publiczney. Procz tego nie można czynić zarzutu partyi oppozycyiney o skłonność do rojalizmu lub fanatyzmu, gdyż wszystkie iey członki są gorliwemi republikaninami, i bardziey można ich obwiniać o zbytek zapału, iak o flegmę obojętności. Z pomiędzy Dyrektorow wszyscy szacuią naybardziey Ob. *Larevelliere Lepaux* przez wzgląd na iego bez-interessowne poświęcenie się Rzpltey, gorliwość i czynność. *Treilhard* i *Merlin* poważani są z swoich talentow, i prostey rzetelności. Z pomiędzy Ministrow wielkie talenta i znaiomość dyplomatyki zaszczycaią Ob. *Talleyrand*, rownie iak niespracowana gorliwość OOb. *Lecarlier*, *Lambrechts* i *François*. Za odiazdem *Rewbella*, *Scherer* i *Ramel* nieco z kredytu swego stracili.

Ob. *Grouvelle* wyiechał do *Kopenhagi* na dalsze sprawowanie obowiązkow Ministra pełnomocnego Rzpltey *Francuzkiey* przy Krolu *Duńskim*. Ma przeieżdżać przez *Berlin* i odprawić tam kilka konferencyow z Ob. *Sieyes*.

Journal des Francs donosi o rozchodzącey się wiadomości, iż Ob. *Lecarlier* Minister Policyi generalney, złożył ostatecznie swoią dymissyą, i że Ob. *Arnauld* bywszy prezydent trybunału kryminalnego, dla tego wprowadzony był do Ministerium pod tytułem sekretarza generalnego, ażeby potym objął urząd Ministra.

Dzień 14. Lipca obchodzony był w *Malcie* z naywiększą okazałością. Dzień ten wybrany był przez kommissarza rządowego *Regnault (de St. Jean d'Angely)* dla zaszczepienia tam pierwszego drzewa wolności. Przy tey okoliczności poženiono i wyposażono kilkanaście młodych sierot. Nastąpiły potym wyścigi konne. Ob. *Regnault* i G. *Vaubois* mieli stosowne do okoliczności mowy, wystawiaiąc w nich *Maltańczykom* wszystkie nowey ich exystencyi polityczney korzyści. (Klucz gabinetow.)

Wydano na publiczność programma uroczystości założenia Rzpltey. Pokazuie się nieco wychodzić z obrębow, w iakich wszystkie inne zdawały się dotąd być zamknięte. Przez pięć dni dodatkowych wystawione będą na palu marsowym płody przemysłu narodowego pod gankami illuminowanemi. Piątego dnia wieczorem salwa artylleryi ogłosi uroczystość dnia następuiącego. W tymże samym momencie 600. racow puszczone będą z mostu zwanego *Pont-neuf*, i pokażą się wielkie ognie z wieżow na naywynioślеyszych kopułach, i z wysokości telegrafow. W sam dzień uroczystości igrzyska rozpoczną się od rana, i przez cały dzień rozmaicie odmieniane będą, a zakończą się przez wspaniałe wznoszenie się aerostatycznego balonu.

Uroczystość 18. Fructidora odprawiła się podług dawnieyszego sposobu, tym się tylko od innych rożniła, iż Dyrektoryat poprzedzony od ministrow i wyższego sztabu, udał się do obelisku: i wydarł z rąk hipokryzyi księgę konstytucyi, niosł ią z tryumfem, i położył otwartą na kolumnie stoiącey w śrzodku ołtarza oyczyzny.— Ob. *Merlin* Generał brygady i brat exreprezentanta wydał na publiczność pismo stosowne do powołania siebie przed sąd woienny, z powodu opatrywania żywnością *Erenbreitsteinu*.— Donosi w nim, iż to oskarżenie było tylko szkaradnym fortelem ułożonym w wydziale składaiącym się z agentow *Robespierra*, *Carriera*, *Ronsin*, *Jozefa Lebon*, i innych zaboycow, ktorzy się periodycznie zgromadzaią w *Coblentz*.

Donoszą z *Saint-Malo*: Mieysce to miało być w stanie oblężenia, lecz przybyły nocą kuryer przywiozł rozkaz, ażeby się z tym wstrzymano, dla przyczyny nam niewiadomey. Zapewniaią, iż toż samo stać się miało z portami *Brest*, *l'Orient*, *Havre*, i innemi. Prace marynarskie idą tu teraz z wielkim pospiechem. W porcie *Solidor* zatrudniaią się nagłą budową trzech okazałych fregat od 46. do 50. armat. Przybyły tu kontr-admirał *Lacrosse* przyspiesza uzbraianie płaskich statkow, i nowo zbudowanych szalup kanonierskich.— *Redaktor* wyraża, iż woyna 6cio-letnia nie tyle wyniszczyła źrzodła skarbowe *Francuzkie*, ile nędzne systema skarbowe, przez ktore rząd przymuszony był spuszczać się na łaskę liwrantow.

W iednym liście z *Malty* wyrażono iest: *Buonaparte* rozkazał, ażeby w całey wyspie zostawić tylko po iednym klasztorze każdego zakonu. Ten przepis uskutecznionym został. Klasztory podzielone są między trzy miasta: *Maltę*, stare miasto, i *Gozę*. Niektorzy z niechętnych chcieli z tego powodu poburzyć lud, lecz moc prawdy nakazała milczenie potwarzy.

Dnia onegdayszego w czasie sessyi Rady 500. ieden z Obywatelow na gankach znayduiących się, chciał prosić Prezydenta o danie sobie głosu, natychmiast odźwierni powołali go do stawienia się przed Komissyą Inspektorow ktora osądziwszy iż zmysły tego człowieka są obłąkane, odesłała go do kancellaryi centralney dla dowiedzenia się o iego postępkach. Jeden z Dziennikarzow bierze ztąd powod do namawiania Patryotow, ażeby się strzegli obcych wpływow. Żądanoby poruszenia, (dodaie) wmawiaiąc w lud iż iest uciśniony niezmiernym podatkow ciężarem; w Reprezentantow ludu, iż Dyrektoryat czyni przygotowania do nowego 18. Fructidora przeciwko demokratom; w Dyrektorow, iż członki Rad zamyślaią go z iego ogołocić władzy.

Następuiący wypis z listu iedney szacowney osoby rzuca wiele światła względem teraźnieyszego stanu obyczaiow i kultury w *Ameryce*. „ Poczytam się za szczęśliwego, kiedy z szczątkiem maiątku mego stanę znowu w *Europie*, i wyidę z tego czyscca do ktorego chyba tylko za grzechy moie przybyłem. Naygorsza rzecz iest, iż pomimo coraz zmnieyszaiącey się w kraiu tym massy pieniędzy, drogość zawsze tąż sama się utrzymuie, a nawet rośnie. Obojętność względem nauk coraz więcey wzmagać się zdaie. Miey za rzecz pewną, iż procz *Jeffersona* narod z 4. millionow ludzi złożony, żadnego dobrego pisarza nie ma, chybaby kto niektorych deklamatorow brał za wybor dowcipow. Łatwo widzieć, iż *Amerykanie* w polorze umysłow i moralności znacznie wstecz się cofnęli, a to iest rownie nie zawodną rzeczą, iż zupełnie popadną w poprzez *Anglii*, chociby nawet chcieli w całości utrzymać teraźnieyszą swoią *Konstytucyą*.

z Bruxelli dnia 3. Września.

Generał Major *Angielski Cootes*, przy ostatnim blisko *Ostendy* wylądowaniu, wzięty przez *Francuzow* w niewolą, niżeli za pozwoleniem Dyrektoryatu wyiechał do swoiey Oyczyzny, przesłał list Admiralicyi *Angielskiey*, do Municypalności tegoż miasta pisany, w ktorym taż Admiralicya donosi, iż iest w przedsięwzięciu nadgrodzić przy pokoiu, szkody ktore mieszkańcy przez bombardowanie miasta ponieśli. Szkody te szacowane są przeszło na dwa milliony liwrow. Możnaby się zadziwiać nad tak wielkim z strony *Anglikow* miarkowaniem, gdy wiadomo iest z iaką zapalczywością pragnęli zburzyć miasto, lecz następuiąca okoliczność wyiaśnia ten postępek: Chcąc wszelkiemi sposobami uskutecznić zniszczenie śluzow *Slickens*, dla przerwania wewnętrzney żeglugi i przeszkodzenia, ażeby okręty woienne *Hollenderskie* uzbroione w *Flessyndze*, *Middelburgu*, i w *Helwoets-Sluys*

nie łączyły ſię tym ſpoſobem z ſiłami morſkiemi *Francyi*, trzeba im było uczynić ſilną dywerſyą, zdolną zwrocić na ſiebie uwagę *Francuzow*, co też do tego ſtopnia ulkutecznionym zoſtało, iż te sluzy nie będą i za dwa lata zupełnie naprawionemi. Rząd *Angielski* przekonany, iż mieszkancy *Oſtendy* ſtali ſię niewinnemi ofiarami tego przedſiewzięcia, i że procz tego byli ieſzcze oſkarżonemi o porozumienia z nieprzyiaciołmi *Francyi*, osądził za rzecz ſprawiedliwą, zapewnić im tych szkod nadgrodę. Nadto, mieszkańcy *Oſtendy* lękaiąc ſię, ażeby ieszcze raz na podobne nieszczęście nie byli wyſtawionemi, wielka ich liczba opuſzcza codziennie swoie mieszkania, i przenoſi ſię na czas do śrzodka swego Departamentu. Uſtawiczny widok ſtatkow nieprzyiacielſkich na ſtanowiſkach tego portu ſtoiących, nie mało tę boiaźń pomnaża. Atoli od nieiakiego czasu nie widać tam iuż iak tylko kilka kutrow, slopow, i innych małych ſtatkow, większa zaś część ſił nieprzyiacielſkich udała ſię na brzegi *Zelandyi* i do uyścia *Skaldy*. Lękaią ſię tam mocno o *Fleſſyngę*, na ktorą *Anglicy* zawsze mieli zamiar uderzyć. Potęga ich w tym momencie ſkłada ſię tam z 7. do 8. wielkich fregat, tyleż kutrow z korwetami, z znaczney liczby szlopow, brygow i ſtatkow kanonierſkich.

z Kolonii dnia 5. Września.

Szoſty regiment artylleryi lekkiey dnia wczorayszego z *Coblentz* i *Bonn* wraz z swemi działami przybyły, przeprawiał ſię tego poranku przez *Ren* i udał ſię ku niższym brzegom tey rzeki.—Wiadomość przeſłana tu przez umyślnego o weyściu *Francuzow* do *Arensberg*, była zawczesna. Atoli pewną ieſt rzeczą, iż są tego mieysca bliscy, i że znaczne ſiły zgromadzaią ſię w te ſtrony. Ztąd domyſł niektórych, iż *Francuzi* chcą wkroczyć do *Hannoweru*.

Dnia 6. Września.—Wielka część armij pułnocney opuszcza *Hollandyą*, i poſtępuie w górę *Renu*. Wiele batalionow przybyły iuż dziś do *Kliwii*. Zdaie ſię rzeczą pewną, iż liczny korpus zgromadzi ſię w Xſtwie *Berg* od ſtrony *Weſtfalii*. Ośm regimentow kawaleryi ſtanęło w *Düſſeldorf* i jego okolicach.

z Fridberga dnia 2. Września.

Stan w iakim ſię znayduiemy, ieſt naysmutnieyszy. Jeżeli armia *francuzka* przez ośm dni w naszych okolicach zoſtawać będzie, i na tak szczupłym ſtanowiſku, iakie w tym momencie zaymuie, nie zoſtanie nam iak tylko opuścić nasze domy dla uchronienia ſię głodu. Od mieſiąca Kwietnia 1797. wszyſtkie zbiory z pol wzięte zoſtały w rekwizycyą; teraz zaś armia *Francuzka* naymniey 20. tyſięcy ludzi wynosząca, a którey liczba codziennie ſię powiększa, zaymuie przeſtrzeń 12. mil. Wszyſtkie wſie napełnione są żołnieżem; 12. tyſięcy woyſka ma przybyć przez *Kolonią i Weſterwald*.

z Hanau dnia 4. Września.

W głowney kwaterze *Francuzkiey* w *Friedberg* znayduie ſię ieszcze G. *Joubert*, inni generałowie porozieżdżali ſię do swoich kommendow. Codzień świeże woyſko nadciąga, i ieszcze oczekuią na 6. regimentow kawaleryi. Elektor *Moguncki* rozkazał wszyſtkie swoie śprzęty upakować w *Aschaffenburg*, aby w przypadku odnowienia woyny mogł zaraz do *Erfurt* wyiechać. Rozſtawił nawet huzarow co 2. mile, aż do *Raſtad*, aby mogł ſpiesznie byc uwiadomionym o zerwaniu negocyacyow. Elektor *Kolońſki*, ktory dotąd w *Frankfurcie* mieszkał, a wczoray tu ſię znaydował, ma wyiechać do *Mergentheim*.—Rząd *francuzki* chce pożyczyć od miaſta *Frankfurtu* poł miliona liwrow, i w tym celu senator *Frankfurcki Müller* wyiechał do *Moguncyi*.

z Raſtad dnia 6. Września.

Dnia dziſieyszego członki Deputacyi naradzały ſię przez długi czas względem *votum* które dnia iutrzeyszego ma być wydanym. Hr. *de Görz* dawał dziś wielki obiad. Tego wieczora po zakończonym spektaklu dana będzie wielka wieczerza u Hr. *de Metternich*.

Dnia 7.—Z dziſieyszey ſeſſyi to tylko ieſt wiadomo, iż większość wotuiących (z 8. członkow) dała zdanie, iż trzeba pozwolić na odſtąpienie wyspy *St Pierre*, odwołuiąc ſię do poprzedzaiących not względem własności prywatnych i emigrantow lewego brzegu, oraz żądaiąc od Miniſtrow *Francuzkich* oświadczenia na punkta, na które ieszcze nie zaszła odpowiedź. Zdanie *Auſtryi* i *Saxonii* było, iż nie należy na dalsze zezwalać ofiary.

Dnia 8.—Wydane ieſt na publiczność *votum Auſtryi*, w którym między innemi rzeczami wyraża, iż nie może zezwolić na żadne odſtąpienie na prawym brzegu, ponieważ Rzesza niczego nie żąda na lewym, co dowiodła przez odſtąpienie szańcow *Manheimu*; Uſkarza ſię na końcu na cieżar iaki znoſić muszą mieszkańcy prawego brzegu przez utrzymywanie licznych woyſk Francuzkich i wybieranie zbytecznych kontrybucyi.

Z *Szwaycaryi* mamy wiadomość, iż podług traktatu przymierza z *Francyą*, *Helwecya* otrzyma małą część *Swabij*. Zapewne nie co inszego iak *Frikthal*.—Na zezwolenie względem *Erenbreitſteinu*, legacya *Francuzka* oboiętnie patrzy, i zdaie ſię, iż ta okoliczność bynaymniey nie ieſt przyspieszeniem pokoiu. — Ob. *Graesveld* nowy pełnomocny Miniſter Rzpltey *Batawſkiey* oddaie iuż wizyty, wraz z ſekretarzem legacyi Ob. *Villers*.—Poſłowie *Prucy* mieli niedawno konferencyą z Cesarſkiemi względem okoliczności *Erenbreitſteinu*.—Poſłowie *Wirtemberscy* podali także notę deputacyi Rzeszy z naleganiem o przyspieszenie pokoiu.—Rzecz cała opiera ſię teraz o odſtąpienie *Francyi* kilku mocnych punktow na prawym brzegu *Renu*, co ieſt nieodzownym żądaniem legacyi *Francuzkiey*.

Od brzegow Menu d. 10. Września.

Wiadomości iakoby armia *Roſſyiſka* wysłaną była na pognębienie *Baſmana-Oglu*, pokazały ſię być zupełnie fałszywemi, Okazuie ſię to, ze wszyſtkich donieſień przytaczaiących przyczyny, dla których tym pogłoſkom wierzyć nienależało.

z Kopenhagi dnia 8. Września.

Z liſtow pisanych z *Tankebar* miaſta kolonialnego *Duńskiego* na brzegach *Koromandelu* dowiaduiemy ſię, iż ſiła *Francuzka* w *Indyach* ſkłada ſię z iednego okrętu liniowego i 10 do 12. fregat. Dowodzi nią Admirał *Sercey*. Przybyła do *Indyow* w r. 1796. dotąd iednak w cichey bezczynności zoſtawała.

Od brzegow Dunaiu dnia 2. Września.

Generał *Buonaparte* nie znalazł żadnego oporu w *Alexandryi*, gdyż tam znaydowało ſię tylko 200 milicyi. Kommendant tey twierdzy uciekł do *Rodu*, z kąd dopiero przesłał wiadomość *Porcie* o wylądowaniu *Francuzow*.— W *Londynie* wyszło teraz pismo ciekawe o państwie *Tureckim* przez P. *Eton* dawniey konsula w *Baſſorze*, który obiechał *Persyą*, *Arabią*, *Indye*, *Krym*, a nawet znaydował ſię przy boku Xcia *Potemkina* na kampaniach iego. Nie cierpi *Turkow*, i radby widzieć ich wygnanych do *Azyi*, wierzy bardzo w wſkrzeszenie państwa *Greckiego*.

Od granic Auſtryackich dnia 12. Września.

Arcy-Xiąże *Jozef* palatyn *Węgierſki* wezwany ieſt do *Wiednia*, wraz z znacznieyszemi magnatami *Węgierſkiemi*.— Arcy-Xiąże *Karol* obieżdża woyſka w obozach ſtoiące.— Xiąże *Repnin* przyimowany był nayokazaley w *Wiedniu*. Słychać iednak znowu, iż woyſka *Roſſyiſkie* nie wniydą do kraiow Ceſarſkich.— Na odgłos nowey woyny papiery nasze znowu upadły.

z Brünn dnia 12. Września.

Na dniu 10. przeieżdżał przez miaſto nasze Xiąże *Repnin* feldmarszałek *Roſſyiſki*, powracaiąc nazad z *Wiednia* do *Moſkwy*.

Od granic Szwycaryi dnia 1. Września.

Na żądanie G. *Schauenbourg*, aresztowano w kantonach *Switz* i *Underwald* wiele osob, które uważane są iako pierwſi sprawcy niedawno wszczętych zamieszań.— Woyſka *Francuzkie* nie przeſtaią pomykać ſię ku granicom kraiu *Gryzonow*. Głowna kwatera od 25. Sierp: w *Zurych* będąca, ma być w krotce do *Lucerny* przenieſioną.

z Tryeſtu dnia 25. Sierpnia.

Wielki Miſtrz Zakonu *Maltańſkiego* zoſtaie dotąd w *Tunavilla* mieyscu ſtykaiącym ſię z naszym miaſtem, w mieszkaniu wieyſkim należącym do konsula *Roſſyiſkiego*. Oddaią mu tam wszelkie monarchiczne honory. Około 40. kawalerow i urzędnikow dworu ſkładaią rząd zakonu i urzędy miniſtrow. Przybywa tam codziennie wiele kawalerow, bądź od rożnych dworow, bądź dla własnych intereſſow tyczących ſię zakonu. Mało ſię tam znayduie kawalerow *Francuzkich*, wszyscy prawie są *Niemcy*, *Szwaycary*, *Włochy*.—Swieże wiadomości z *Malty* zapewniaią, iż *Francuzi* zoſtawili tylko 3. lub 4. tyſiące woyſka na tey wyspie. Zabrali na swoią flottę niezmierną mnogość żywności. Kawalerowie *Francuzcy*, którzy przy wylądowaniu polegli, są PP. *du Chatel*, *d'Andelard*, *d'Ormei*, *de Guebriant*, *de Montazet*, *de Quesne*, *de Roux*, *de Rigaud*.

z Rzymu dnia 22. Sierpnia.

Woyſka Francuzkie wysłane na uspokoienie *Terracyny*, powrociły, tu zoſtawiwſzy w pomienionym mieście załogę, rownie iako i w innych miaſtach *Kampanii Rzymſkiey*. Wytępiono i rozproszono resztę insurgentow, którzy ſię schronili w gory przy granicach *Neapolu* leżące. Kommendant Fran; ogłoſić kazał, iż wszyſtkie municypalności będą w odpowiedzi za wſzelkiego rodzaiu wydarzone bezprawia.—Naybogatsze domy w przeciągu sześciu mieſięcy złożyć maią w kontrybucyi million 310. tyſięcy talarow (około 6,550,000 liwrow Francuzkich.)—Oſtatnie liſty z *Neapolu* donoszą o nieuſtaiących tam do woyny przygotowaniach.—Fregaty *Angielſkie* między *Maltą* i *Włochami* krążące, czynią teraz nader trudną kommunikacyą.

Od granic Włoſkich d. 25. Sierpnia.

Z *Malty* wypłynął konwoy *Francuzki* pod zasłoną iednego liniowego okrętu, iedney galery i kilku małych woiennych ſtatkow, ktory ma złączyć ſię z flottą G. *Buonaparte*. Flotta *Angielſka* admirała *Nelson*, ktora na dniu 2. Sierpnia z *Syrakuzy* wypłyneła, chciała ścigać ten konwoy.

z Medyolanu dnia 27. Sierpnia.

Nie przeſtaią tu mowić o planie reformy naszego rządu.— Dnia onegdayszego mieysce koła Konſtytucyinego w *Medyolanie* zamkniętym zoſtało przez Kommendanta *Francuzkiego* przybyłego z kilku żołnierzami swego Narodu. Generał ten powiedział Zgromadzeniu, iż przez ten poſtępek miał zamiar przeszkodzić, ażeby pewni Agenci *Neapolitańscy* i *Angielſcy* przez mało umiarkowane mowy nie zapalali umysłow.— Ob: *Semonville* wyiechał w tych dniach do *Paryża*. Wiadomo ieſt, iż nasze Ciało Prawodawcze wyznaczyło mu nadgrody 300. tyſięcy liwrow na dobrach Naczelnikow kraiu *Gryzonow* i *Walteliny*, do podziału między nim i Obywatelami *Maret* i *Mangetault*, z powodu ich areſztowania na territorium *Gryzonow* w roku 1793. i więzienia ich w *Mantui*. Powszechne tu ieſt zdanie, iż Ob: *Semonville* ieſt iednym z pracuiących nad planem ekonomiczney reformy, która od mieſiąca tak mocno *Cisalpinow* zatrudnia.

Generał *Brune* w powrocie swoim do *Paryża*, napotkał w *Chambery* Ob: *Massucone* posłanego do *Paryża* przez Dyrektoryat *Liguryiſki*, dla traktowania tam względem pokoiu z Pełnomocnikami Króla *Sardyńſkiego*, radził mu powrocić nazad, z przyczyny, iż ten intereſs miał bydź oſtatecznie ułożonym w *Medyolanie*. Miniſter *Liguryiski* zatrzymał ſię przeto w *Chambery* i wyprawił kuryera do Dyrektoryatu *Genueńskiego*, prosząc o dalsze rozkazy. Dyrektoryat ten posłał do Gen: *Brune* kuryera, który ma rozkaz udać ſię także do *Chambery* z decyzyą tego Generała. Wszczęte między Dyrektoryatem i Ciałem Prawodawczym Rzpltey *Liguryiskiey* ſpory, ieszcze nie są zaspokoione.— W tych dniach przybyło 500. *Francuzow* do *Genui*, oczekuią tam ieszcze na 1000 innych.— Dowiaduiemy ſię z *Liworny*, iż tamteysze Trybunały poszukuią twórcow wiadomości kłamliwych względem flotty *Francuzkiey*. Wszyſtkie osoby, które odebrały Gazetę *Wenecką* zawieraiącą w ſobie szczegóły tey mniemaney bitwy, odebrały rozkaz, ażeby ią natychmiaſt oddały do sądu. Te śrzodki wiele ſię przyłożyły do zaspokoienia umysłow, które rownie w tym mieście iako i w wielu innych niezmiernie tą wiadomością były rozdraznione.

OBWIESZCZENIA.

Ponieważ Fabryka iedwabnych czarnych dubeltowych łutowych i glancowanych Wſtążek, w kraiu tuteyszym do tey doſkonałości doszła, iż na potrzebę wszelką za słuszną cenę takowych doſtarczać może, przeto Król Jegomość Pruſki Pan Nasz Miłościwy, dla Dobra kraiowego przemysłu wprowadzenie z zagranicy i z Weſtfalſkich Prowincyi wymienionych gatunkow Wſtążek od dnia obwieszczenia takowego zakazu całkowicie zabronić i poſtanowić raczył, aby temuż zakazowi doſtateczną moc nadać, iż od naybliższego głownego jarmarku Frankfurckiego na Reminiscere odprawiać ſię maiącego, iako też i na tamtych jarmarkach wprowadzenie i handel podobnych wſtążek w tym ſposobie zabronionym bydź ma, iak ſię iuż względem Towarow Aksamitnych i zagranicznych galonow poſtanowiło. O czym uwiadomia ſię Publiczność niniéyszym obwieszczeniem. Dan w Warszawie dnia 7. Września 1798 Roku.

J. K. Mci Pruſs Południowych Woienno-Ekonomiczna Kamera.

We czwartek, to ieſt dnia 27. Mca Września r. b po południu o godzinie 3ciey będzie w tuteyszym Collegii Pałacu Kamery ugoda względem przyſtawienia Owsa Winsplow 1908 dico Tyſiąc dziewięćset ośm, Siana Cetnarow 8796. dico Ośm tyſięcy ſiedmset dziewiędzieſiąt ſześć i Słomy kop 2016. dico Dwa tyſiące ſzesnaście, dla kawaleryi w Warszawie konsyſtuiącey, od dnia 15go Mieſiąca Października Roku 1798. do dnia oſtatniego Mieſiąca Września w Roku 1799tym przez Konsyliarza taynego i Dyrektora Kamery Helwinga pod kondycyami na licytacyi dokładuiey oznaymić ſię maiącemi, z mniey ceniącemi publicznie umowiona. Do podania ceny nie będzie iednak nikt takowy przypuszczony, ktoryby nie był w ſtanie ſtawienia natychmiaſt kaucyi przyiąć ſię mogącey i pewney na Talarow 6000. Żądaiący przyſtawienia takowego, maią ſię zatym na terminie nadmienionym znaydować, ceny ſwoie podać i pewnemi być, iż mniey ceniącemu przybicie, z oſtrzeżeniem wyżſzey approbacyi przyznane będzie.—w Warszawie dnia 10. Września 1798.

J. K. Mci Pruſs Południowych Kamera Woyſkowo-Ekonomiczna.

JP. Karol Möller urodzony w tey prowincyi, wychowany w szkole rycerſkiey kadetow w Warszawie, założył pensyą męſką, w którey młodzież uczona będzie ięzykow: Francuzkiego, Niemieckiego i Łacińſkiego, tudzież hiſtoryi, geografii, rachunkow, algebry i matematyki. Baczność czuła dawana oraz będzie na formowanie ſię w obyczayności i ſentymentow ſerca i duszy. Dyrektor pensyi ieſt oraz wydawcą nowey Grammatyki Francuzkiey, ułatwiaiącey nauczenie ſię bez meſtra ięzyka Francuzkiego, i którey iuż z pod praſsy wyszła część pierwsza, zawieraięca w sobie czytanie francuzkie; doſtać iey można u Piarow i Autora ſamego grammatyki, mieszka w kamienicy Minasowiczow pod Nrem 54. na pierwſzym piętrze w Rynku Starego Miaſta.

Z powodu kończącego ſię kwartału prenumeraty, Redakcya *Gazety Korrespondenta* uprasza JPP. Prenumeratorow, ażeby ſię wcześnie raczyli zgłoſić, na Prowincyach do naybliższych Pocztamtow, a w Warszawie do Kantoru tey Gazety Cena prenumeraty zwyczayna.

Kantor tey Gazety ieſt w Rynku Starego Miaſta, w Kamienicy JP. Eberta, *pod Nrem* 65. *na drugim piętrze.* — Exemplarz groszy 20.